

Serfowanie Na Topielcu

Kuki

Serfowanie na topielcu
Morze, plaże
Noszę w sercu

Aloha szmato! Holocaust trzeci
Bo kocham lato, jak pedofil dzieci
Lecim serfować, będzie w chuj radocha
Brzydkie zapachy, dochodzą do nocha
Co tam dryfuje?
Ja cię pierdziele!
Nie wierzę kurwa, jebany topielec
Podbiegam śmiało, nie myślę za wiele
Wskakuję na ciało i pływam skurwielem
O-o-o! Tępa szmato
O-o-o! Mamy lato
O-o-o! Na przypale
O-o-o! Łapię fale
La vida loca, pływam na zwłokach!
Lepszy od deski jest nieżywy chłopak!
Ma niezłego kopa, dziwko muszę przyznać
Ślizga się po fali jak rozgrzana pizda

Serfowanie na topielcu
Morze, plaże
Noszę w sercu

Patrzę na ciało, przegniły ziomuś
Musiało mu się spierdolić z pontonu
Nikt mu nie pomógł, pływać nie dał rady
Nie przeżył a mógł nam robić kebaby
Jak tak można kurwa mać?
Zgniłe ciało jest wyborne
Więcej można na nim stać
Serfować lub srać na morde
Jestem na fali wysoko wywłoko!
Na brzegu świnię puszczają mi oko
Nawet się twoja matula przygląda
Wezmę topielca, jebniemy trójkąta
Jebana szmato, suck my big cock!
Na rajskiej plaży, zapada zmrok
To był skurwielu zajebisty rok
Morze, Hawaje, bezczeszczenie zwłok

Serfowanie na topielcu
Morze, plaże
Noszę w sercu
Serfowanie na topielcu
Morze, plaże
Noszę w sercu